



MINISTER  
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ

DUS-07-144-KT/08

GABINET MARSZAŁKA SENATU  
wpłynęło dn. 20.03.08  
nr. 1734...podpis.....

Warszawa, dnia 19 marca 2008r.

17. Tuliński W. D.  
Marszałek  
21.03.08  
2020 Marcin

Pan  
**Bogdan Borusewicz**  
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 13 marca 2008r. znak BPS/DSK-043-229/08, w sprawie oświadczenia złożonego przez Pana senatora Marka Trzcńskiego w dniu 6 marca 2008r., dotyczącego wprowadzenia urlopów na żądanie finansowanych z ubezpieczenia społecznego, w miejsce dotychczasowych zwolnień lekarskich dla kobiet w ciąży, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zgodnie z art. 92 § 1 pkt 2 *Kodeksu pracy* za czas niezdolności do pracy wskutek choroby trwającej łącznie do 33 dni w ciągu roku kalendarzowego a przypadającej w czasie ciąży - pracownik zachowuje prawo do 100% wynagrodzenia. Natomiast zgodnie z § 4 powołanego artykułu, za czas niezdolności do pracy, trwającej łącznie dłużej niż 33 dni w ciągu roku kalendarzowego, pracownikowi przysługuje zasiłek chorobowy na zasadach określonych w ustawie z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2005r., Nr 31, poz.267 ze zm.). Zgodnie z art.6 ust.1 powołanej ustawy zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego. Zatem zwolnienie lekarskie wystawiane jest ubezpieczonej w związku z niezdolnością do pracy w okresie ciąży, a nie z powodu ciąży. Trudno uznać za „etycznie niejednoznaczne” korzystanie ze zwolnienia lekarskiego w okresie trwającej niezdolności do pracy.

Należy przy tym zauważyć, że zgodnie z art. 53 ust. 1 przy ustalaniu prawa do zasiłków i ich wysokości dowodami stwierdzającymi czasową niezdolność do pracy z powodu choroby - są zaświadczenia lekarskie. Zaświadczenie lekarskie o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby lub pobytu w stacjonarnym zakładzie opieki zdrowotnej zgodnie z art. 55 powołanej ustawy, jest wystawiane na odpowiednim druku, według wzoru określonego w przepisach. Zawiera informacje identyfikujące ubezpieczonego, któremu zostało ono wystawione, jego płatnika składek, wystawiającego zaświadczenie lekarskie i jego miejsce wykonywania zawodu oraz: m.in. okres orzeczonej czasowej niezdolności do pracy, w tym okres pobytu w stacjonarnym zakładzie opieki zdrowotnej, numer statystyczny choroby ustalonej według Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych, kody literowe i wskazania lekarskie. Oznacza to, że lekarz wystawiający zwolnienie lekarskie kobiecie w ciąży, wskazuje numer choroby, która była bezpośrednią przyczyną niezdolności do pracy. Należy

wskazać, że prawidłowość orzekania o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby oraz wystawiania zaświadczeń lekarskich podlega kontroli.

Ponadto należy zauważyć, że kobieta w ciąży jako pracownik ma prawo do wypoczynku, który zapewniają przepisy o czasie pracy, dniach wolnych od pracy oraz o urlopach wypoczynkowych, w tym również do wynikającego z art. 167<sup>2</sup>. *kodeksu pracy* urlopu na żądanie w wymiarze 4 dni urlopu w każdym roku kalendarzowym.

Odnosząc się do kwestii możliwości wprowadzenia urlopu na żądanie finansowanego z ubezpieczenia społecznego, brak jest podstaw do jej wdrożenia. Aktualna sytuacja gospodarcza oraz kondycja polskich firm jest na tyle dobra, że brak jest przesłanek do przerwania na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych kosztów związanych z niezdolnością pracownika do pracy, które dotychczas ponosił pracodawca. Ponadto należy mieć na uwadze, że korzystanie z urlopów na żądanie może dezorganizować pracę i stwarzać zagrożenie dla istotnych interesów pracodawcy bardziej, niż korzystanie przez kobietę niezdolną do pracy ze zwolnienia lekarskiego, którego długość jest określona w pierwszym dniu jej nieobecności.

Mając na względzie fakt, że obowiązujący stan prawny w pełni gwarantuje poszanowanie zarówno praw kobiet w ciąży jak i interesów pracodawców, brak jest podstaw do zmiany obowiązujących przepisów.

MINISTER  
  
Jolanta Fedak